

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w P. IV Wydział Pracy ustalił, że między powódką B. K. a pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. została nawiązana umowa o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 marca 2014 roku, oraz zasądził od pozwanej spółki na rzecz powódki kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarła z powódką B. K. w dniu 21 sierpnia 2013 roku umowę o pracę na okres próbny do dnia 30 września 2013 roku, w charakterze pracownika dozoru. Następnie strony zawarły umowę o pracę na czas określony z dnia 24 września 2013 roku, na okres od 1 października 2013 roku do 30 listopada 2013 roku, w tym samym charakterze. W dniu 25 listopada 2013 roku strony zawarły kolejną umowę na czas określony, na okres od dnia 1 grudnia 2013 roku do dnia 28 lutego 2014 roku, w tym samym charakterze.

Powódka świadczyła pracę na terenie posterunku ochrony szpitala (...) w P..

Powódka pracowała w koszuli z emblematem na rękawie (...). Czas pracy ustalany był według grafików przedstawianych pracownikom przez W. J..

Powódka została ujęta w grafiku pracy (służby ochrony) (...) spółka z o.o. na marzec 2014 roku.

Powódka świadczyła pracę w marcu 2014 roku zgodnie z grafikiem, do pracy używała koszuli z logo (...), współpracowała z pracownikami (...).

Powódka wypełniała (również za marzec 2014 roku) książkę raportów, która była kontrolowana przez kierownika administracji szpitala (...).

Powódka zachorowała na służbie w nocy z 20 na 21 marca 2014 roku. O chorobie powiadomiła telefonicznie W. J..

Powódka od 21 marca 2014 roku korzystała ze zwolnienia lekarskiego.

Powódka zwracała się do pozwanej o potwierdzenie na piśmie umowy o pracę na okres marca 2014 roku, uzyskała odpowiedź, że nie była w marcu 2014 roku pracownikiem spółki.

W rozmowie telefonicznej w dniu 11 marca 2014 roku W. J. potwierdził powódce, że ma dalszy ciąg umowy.

Umowy o pracę z powódką były podpisywane z datą wsteczną, w trakcie świadczenia pracy.

Nikt ze spółki (...) nie rozmawiał z powódką.

Wykonawcą usługi ochrony szpitala (...) jest (...) spółka z o.o.

(...) nie zgłaszał (...), że usługi w marcu 2014 roku będą wykonywane przez podwykonawcę.

Spółka (...) spółka z o.o. i spółka (...) ściśle ze sobą współpracują.

M. P. jest asystentem prezesa zarządu (...) spółka z o.o. i prezesem spółki M.. W. J. jest koordynatorem do spraw ochrony w spółce (...) i spółce (...).

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. P. w zakresie rzekomej umowy na okres próbny przedstawionej powódce przez spółkę (...). Zeznania świadka są niejasne, nie precyzyjne. Świadek bezpośrednio nie rozmawiał z powódką, swoje zeznania opiera na tym „co mu powiedziano”. Nie są również

przekonujące twierdzenia świadka M. P. i W. J., że powódka nie podpisała proponowanej jej umowy i poprosiła o czas do zastanowienia się, zwlekała z wypełnieniem dokumentów. Skoro tak było, z jakich powodów została dopuszczona do pracy bez umowy i z jakich powodów ją podjęła, jeśli zastanawiała się czy zawrzeć umowę? Twierdzenia świadków zdaniem Sądu są w tej materii nieprzekonujące i nie mogą ostać się w świetle zasad doświadczenia życiowego. Natomiast tłumaczenie świadka M. P., że nie przedstawienie powódce grafików spółki (...) miało na celu nie spowodowanie zamieszania w kontrakcie na ochronę obiektu wydają się być wręcz naiwne. Skoro spółka (...) (jak twierdzi pozwana) miała możliwość skorzystania z podwykonawcy, nie było powodu, aby nie powstał odrębny grafik dla powódki od firmy (...) i żeby (...) został o tej sytuacji powiadomiony. Nie jest również zrozumiałe dlaczego w marcu 2014 roku obiektu pilnowali pracownicy spółki (...) i tylko powódka miałaby zostać zatrudniona przez inny podmiot. Nie są również wartościowe zeznania świadka W. J., który nie pamięta sytuacji powódki, odwołuje się do zasady, że z każdym pracownikiem jest rozmowa i że z powódką również musiała się odbyć, jeśli podjęła pracę, jednakże treści rozmowy nie pamięta, wnioskuje jedynie, że była skoro był grafik (firmy (...)) i praca. Z tych samych powodów Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, kiedy twierdzi, że powódka była poinformowana, że kończy jej się umowa i nie zostanie przedłużona. Przeczą temu również zeznania powódki, która twierdzi, że potwierdzono jej dalsze zatrudnienie i bezdyskusyjne okoliczności faktyczne (fakt świadczenia pracy w marcu 2014 roku, po zakończeniu umowy, grafik pracy dla powódki firmy (...), wypełnianie książki raportów (...), świadczenie pracy w odzieży firmowej (...), z pracownikami (...)).

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom powódki i świadka R. B.. Zeznania te były jasne, konsekwentne i przekonujące. Potwierdzone bezspornymi faktami.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 25<sup>1</sup>§ 1 k.p. zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony jest równoznaczne w skutkach prawnych z zawarciem umowy o pracę na czas nieokreślony, jeżeli poprzednio strony dwukrotnie zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy, o ile przerwa między rozwiązaniem poprzedniej a nawiązaniem kolejnej umowy o pracę nie przekroczyła 1 miesiąca.

Pozwana zawarła z powódką dwie kolejne umowy o pracę na czas określony do dnia 28 lutego 2014 roku.

W ocenie Sądu stan faktyczny w sprawie daje podstawy do przyjęcia, że powódka w marcu 2014 roku świadczyła pracę na rzecz pozwanej. Wprawdzie strony nie spisały umowy o pracę, jednakże powódka świadczyła pracę w miejscu i czasie wskazanym przez pracodawcę, pod jego kierownictwem i za wynagrodzeniem, co wypełnia przesłanki art. 22 k.p.

Nie ma wątpliwości, że powódka świadczyła pracę dla pozwanej spółki (...). Przekonują o tym: grafik pracy dla powódki firmy (...), wypełnianie książki raportów (...), świadczenie pracy w odzieży firmowej (...), z pracownikami (...), okoliczność, że usługi ochrony na rzecz (...) świadczyła (...).

Zdaniem Sądu ściśle powiązania obu podmiotów (...) i M., reprezentowanie obu spółek przez te same osoby nie mogą powodować dowolności w dysponowaniu pracownikami i ujemnych konsekwencji dla pracowników.

Mając na uwadze treść art. 189 kpc Sąd Rejonowy uznał też, iż powódka ma interes prawny w takim ustaleniu.

Podniósł, że w judykaturze Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 roku w sprawie II PK 342/09, Lex 585783) przyjmuje się, że interes prawny nie istnieje wówczas, gdy powód w drodze powództwa o świadczenie może osiągnąć ten sam skutek jak w przypadku powództwa o ustalenie, a więc gdy powództwo o świadczenie zapewni pełnię ochrony jego interesów i zlikwiduje istniejącą niepewność co do treści stosunku prawnego, a więc co do sytuacji prawnej stron tego stosunku. Reguła ta doznaje zatem wyłomu w sytuacji, gdy ze stosunku o spornej treści wynikają dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nieaktualne. W tym zakresie niejednokrotnie wyrażane było stanowisko odnoszące się do interesu prawnego pracownika w ustaleniu istnienia stosunku pracy, jego treści lub wynikającego z tego stosunku prawa, zgodnie z

którym interes prawny z reguły nie wyczerpuje się w możliwości dochodzenia świadczeń należnych ze stosunku pracy (por. między innymi wyroki z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, OSNAPiUS 2003 nr 1, poz. 12; z dnia 19 kwietnia 2001 r., I PKN 368/00, OSNAPiUS 2003 nr 3, poz. 67; z dnia 5 grudnia 2002 r., I PKN 629/01, OSNP 2004 nr 11, poz. 194; z dnia 13 stycznia 2005 r., II PK 113/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 244; z dnia 16 lipca 2009 r., II PK 1/09, LEX nr 533086 oraz uchwałę z dnia 29 marca 2006 r., II PZP 14/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 228, w uzasadnieniu której wręcz stwierdzono, że w procesie cywilnym nie można decydować za stronę, która korzysta tylko z powództwa jakie jej przysługuje, gdyż to ona w pierwszej kolejności ocenia czy jej interes prawny realizuje się w samym ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, czy aż w dochodzeniu świadczenia). Sąd stwierdził zatem, że aktualnie uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego jest w orzecznictwie pojmowane elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego, konkretnych okoliczności danej sprawy, a przede wszystkim od tego, czy w drodze powództwa o świadczenie strona może uzyskać pełną ochronę swoich prawnie chronionych interesów.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powódka ma interes prawny w ustaleniu stosunku pracy, bowiem usunie to stan niepewności prawnej trwający między stronami. Powódka nie występowała z innym roszczeniem poza ustaleniem stosunku pracy, sugerowanie przez pełnomocnika strony pozwanej, że powódka powinna skorzystać z roszczenia dalej idącego opartego na art. 56 k.p. wydaje się być błędne, nie jest bowiem możliwe zastępowanie przez sąd zgłoszonego roszczenia innym, ponadto po ustaleniu stosunku pracy żądania powódki nie muszą ograniczać się do żądań z art. 56 k.p.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 Ustawy z dn. 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, póź. 1398 ze zm.) nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 1008 złotych tytułem ich zwrotu.

O kosztach zastępstwa procesowego sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc i § 11 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 poz. 490).

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniósł pozwany.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego a mianowicie:

- art. 25<sup>1</sup> § 1 kp poprzez jego zastosowanie,

- art. 189 kpc poprzez jego zastosowanie w sytuacji kiedy powódka winna wystąpić z pozwem dalej idącym,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, a mianowicie:

- art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną i swobodną ocenę dowodów w sprawie,

-art. 328 § 2 kpc poprzez brak wskazania faktów, które Sąd uznał za udowodnione i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,

- art. 233 § 1 kpc poprzez wydanie wyroku w oparciu o twierdzenia jednej ze stron.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Brak jest uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Z kolei w myśl art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć zatem miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6.11.2003 r. II CK 177/02 niepubl.).

Podkreślenia wymaga także fakt, że dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Koniecznym jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne (post SN z 23.01.2001 r. IV CKN 970/00, niepubl. wyrok SN z 27.09.2002 r. II CKN 817/00).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest – wbrew twierdzeniom apelującej – prawidłowa. Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd ustalając stan faktyczny a zwłaszcza dochodząc do przekonania, że w marcu 2014 r. powódka świadczyła pracę na rzecz strony pozwanej, dokonał wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W szczególności pominął treść zeznań świadków korzystną dla stanowiska strony pozwanej, uwzględniając wyłącznie stanowisko powódki. Nadto uznał wyjaśnienia powódki co do faktu zawierania pisemnych

umów o pracę z opóźnieniem w całości za wiarygodne, podczas gdy nie potwierdza tego pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Skarżący podniósł też, iż świadek J. wyraźnie wskazał, że w marcu 2014 r. powódka nie mogła przypuszczać, że zatrudnienie jej u pozwanej będzie kontynuowane, gdyż z odpowiednim uprzedzeniem została z nią przeprowadzona rozmowa w tym przedmiocie. Powódce zaproponowano przejście do spółki (...), więc co najwyżej doszło do zawarcia umowy o pracę ale z innym podmiotem. Powyższe, zdaniem apelującego, potwierdza też fakt zgłoszenia powódki do ubezpieczeń społecznych przez spółkę (...).

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że jeżeli w sporze dwie grupy świadków lub strony zeznają odmiennie bądź poszczególne dokumenty wskazują na okoliczności przeciwne, to do Sądu meriti należy ocena, którzy świadkowie, strona i dlaczego zeznają wiarygodnie, oraz które dokumenty zasługują na uwzględnienie. Danie wiary jednym, a nie przyznanie wiary drugim świadkom, stronie bądź dokumentom, samo przez się nie narusza zasady z art. 233 § 1 kpc a stanowi właśnie o istocie sędziowskiej oceny dowodów, która opiera się na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym.

Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów logicznie argumentując z jakich względów i w jakim zakresie twierdzeń pozwanego oraz powołanych przez niego świadków nie podzielił, oraz wskazując w jakim zakresie uznał zeznania powódki za wiarygodne. Skarżący natomiast polemizując w apelacji z oceną Sądu co do merytorycznej wartości poszczególnych dowodów, wskazując na pojedyncze wybrane przez siebie okoliczności i odosobnione wypowiedzi świadków (np. w zakresie przeprowadzenia rozmowy z powódką co do braku możliwości jej dalszego zatrudnienia, która to nie koresponduje z pozostałymi ujawnionymi w procesie faktami – sporządzeniem grafiku pracy dla powódki przez firmę (...), wypełnianiem książki raportów (...), świadczeniem przez powódkę pracy w odzieży firmowej (...), z pracownikami (...), oraz okolicznością, że usługi ochrony na rzecz (...) świadczyła (...)), sugerując iż Sąd działał w sposób stronniczy, nadto przedstawiając swój pogląd na sprawę i własną ocenę dowodów, nie wykazał, iż materiał dowodowy w sprawie był niekompletny, a ostatecznie wnioski Sądu, co do ustalenia, iż strony w marcu 2014r. łączył stosunek pracy, nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne.

Za kluczowy dla ustalenia okoliczności spornych w sprawie nie można też uznać faktu zgłoszenia powódki przez spółkę (...) do ubezpieczeń społecznych. Decydującym bowiem dla ustalenia kto był pracodawcą powódki jest ustalenie faktu wykonywania pracy podporządkowanej na rzecz konkretnego podmiotu a nie okoliczność zgłoszenia powódki do ubezpieczeń przez określoną spółkę. Na gruncie rozpoznawanej sprawy w marcu 2014 r. powódka świadczyła prace na rzecz (...). W świetle załączonych do akt sprawy grafików to ta firma w całości organizowała pracę powódki, powódka realizowała powierzone jej zadania w odzieży noszącej logo tej firmy wraz z innymi zatrudnionymi w tej firmie pracownikami, wypełniała też dla niej książki raportów. Okoliczność, iż to firma (...) była beneficjentem i organizatorem pracy powódki w żaden sposób nie została w procesie wykazana. Stąd też wyłącznie z faktu zgłoszenia powódki przez tę firmę do ubezpieczeń społecznych nie sposób wywodzić dla strony pozwanej korzystnych skutków procesowych. Ustalenie, iż to (...) było pracodawcą powódki i wobec dorozumianego zawarcia kolejnej trzeciej umowy o pracę, strony zgodnie z brzmieniem art. 25<sup>1</sup> kp łączył stosunek pracy na czas nieokreślony, znajduje zatem w okolicznościach sprawy logiczne uzasadnienie.

W ocenie Sądu II instancji nieuprawnionym jest też twierdzenie apelacji, iż na gruncie art. 189 kpc powództwo o ustalenie w niniejszej sprawie było niedopuszczalne, gdyż powódka mogła wystąpić z powództwem dalej idącym – z powództwem o świadczenie.

Mając powyższe na uwadze podnieść należy, iż interes prawny rozumiany jako potrzeba uzyskania ochrony prawnej stanowi merytoryczną przesłankę powództwa opartego na podstawie z art. 189 k.p.c. Wyraża się on istnieniem obiektywnej, a więc rzeczywiście istniejącej potrzeby ochrony prawnej. O braku interesu prawnego w ustaleniu można mówić wówczas, gdy powód nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalenia prawa lub stosunku prawnego, lub gdy może osiągnąć w pełni ochronę swych praw w inny sposób. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 września 2015 r. I ACa 127/15). W wyroku z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 919/99, Lex nr 54376, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, iż oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki

w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie, wynikające z błędnego przekonania co do przysługiwania powodowi określonych uprawnień, ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw. W przypadku gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym powodowi służy roszczenie o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie, znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego (zob. m.in. także wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 125/03, OSP 2005, z. 2, poz. 23, uzasadnienie uchwały SN z dnia 17 grudnia 1993 r., III CZP 171/93, OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 149 i uzasadnienie uchwały SN z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 179/94, OSNCP 1995, nr 5, poz. 76). Niemniej jednak co słusznie dostrzegł Sąd I instancji reguła ta doznaje wyłomu w sytuacji, gdy ze stosunku o spornej treści wynikają dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nieaktualne. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego pracownik ma interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy choćby z tego powodu, że ustalenie takie warunkuje prawo do niektórych bieżących i przyszłych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a także rzutuje, poprzez konstrukcję stażu ubezpieczenia, na ich wysokość (wyrok SN z 2.06.2006 r., I PK 250/05, M.P.Pr. 2006/9/491, zob. też wyrok SN z 5.12.2002 r., I PKN 629/01, OSNP 2004/11/194, wyrok SN z 29.03.2001 r., I PKN 333/00, OSNP 2003/1/12). Z tych też zatem względów wbrew twierdzeniom apelacji wystąpienie na gruncie rozpoznawanej sprawy z powództwem o świadczenie nie gwarantowało by powodce uzyskania pełnej ochrony jej prawnie chronionych interesów. Odmowa uwzględnienia roszczenia powódki z uwagi na brak interesu prawnego w tym przypadku nie znajduje więc prawnego uzasadnienia.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego żaden z zarzutów apelacji nie okazał się uzasadniony. Zaskarżony wyrok w pełni zatem odpowiada prawu.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy zgodnie z treścią art. 385 kpc oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. a także § 12 ust. 1 pkt 1 oraz § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490 j.t.).